

Gala Super Samorząd 2013



Młodzieżowa Grupa
Działania w Sztumie

Od maja do połowy grudnia 2013 r. Młodzieżowa Grupa Działania realizowała zadanie "dostępni samorządowcy" w ramach akcji Masz Głos, Masz Wybór". I nadszedł czas docenienia, gdyż koordynator akcji w Sztumie **Krystian Zdziennicki** został zaproszony na galę podsumowującą projekt, która odbyła się 28 II 2014 r. w Pałacu Prezydenckim. Niestety w spotkaniu nie mógł uczestniczyć Prezydent RP **Bronisław Komorowski**. Wystosował on jednak list, który odczytał prezydencki minister **Olgiard Dziekoński**. Wśród honorowych gości znajdowali się m.in. prof. **Jerzy Stępień** - były prezes Trybunału Konstytucyjnego, czy **Henryk Wujec** - doradca prezydenta. Gala w Pałacu Prezydenckim była bardzo ciekawym doświadczeniem, ale też miłym akcentem, gdyż doceniono pracę na rzecz sztumskiego samorządu, zarówno moją oraz MGD- mówi **Krystian Zdziennicki**.



Patriotycznie zakręceni w powiecie sztumskim



Krystian Zdziennicki - Przewodniczący Młodzieżowej Grupy Działania w Sztumie brał udział w ciekawym, a zarazem prestiżowym plebiscycie "Patriotycznie Zakręceni w Powiecie Sztumskim". Organizatorem plebiscytu była sztumską redakcja Dziennika Bałtyckiego,

a patronat nad akcją objął Prezydent RP **Bronisław Komorowski**. W imieniu całego stowarzyszenia dziękuję za docenienie pracy Młodzieżowej Grupy Działania, a także wszystkie oddane na mnie głosy w liczbie 2025 – mówi **Krystian Zdziennicki**. W plebiscycie brało udział 9 osób z terenu powiatu sztumskiego.



Zbiórka Krwi

str. 2

Wybory do Parlamentu Europejskiego już 25 maja 2014

str. 2

Szkolenia z przedsiębiorczości

str. 3

Podziel się 1 %- Wywiad z Krystyną Szafrąską – Prezes Stowarzyszenia „Dar Serca”

str. 4 i 5

Szkolne Koło Wolontariatu przy ZS w Sztumie –Serce na dłoni

str. 5

Ciekawostki z historii ziemi sztumskiej

str. 6

Wybory do Parlamentu Europejskiego 25 V 2014 r.



Już za niespełna 100 dni mieszkańcy UE oddadzą swoje głosy na kandydatów do Parlamentu Europejskiego. Są to drugie co do wielkości demokratyczne wybory na świecie, gdyż 400 milionów osób może zadecydować o składzie nowego Parlamentu Europejskiego. W sumie europejczycy wybiorą 751 przedstawicieli, którzy rozpoczną swoją pracę już w lipcu. Parlamentarzyści europejscy będą odpowiedzialni za kierunek, w którym zmierzać będzie europejska polityka, czy wybór przewodniczącego Komisji Europejskiej. W Polsce wybory do Parlamentu Europejskiego odbędą się 25 maja. Warto nadmienić, że aż 71% Polaków wg badań CBOS nie interesuje się wyborami do Parlamentu Europejskiego, a przecież współdecyduje on o kształcie ok. 75% prawa, które nas wszystkich dotyczy! W najbliższym czasie MGD zamierza przeprowadzić kilka akcji informacyjnych nt. Unii Europejskiej.



Źródło: www.europarl.pl

Zbiórka Krwi

Podczas pierwszej w tym roku Zbiórki Krwi, która odbyła się 19 II 2014 r. zarejestrowało się 39 potencjalnych dawców, z czego 25 osób oddało krew. W sumie zebrano 11,25 litra tego cennego "leku". Trzeba przyznać, że jest to bardzo dobry wynik!!! Pobór odbywał się w ambulansie Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa pod specjalistyczną opieką personelu medycznego.

W imieniu organizatorów dziękuję wszystkim, którzy wzięli udział w akcji – mówi **Krystian Zdziennicki** – Przewodniczący MGD.



Informacje dla sztumskich krwiodawców

W tym roku Zbiórki Krwi odbędą się jeszcze: 29 IV (wtorek), 24 VI (wtorek), 23 IX (wtorek) oraz 26 XI (środa). Akcja poboru krwi będzie jak zwykle mieć miejsce od godz. 9:00 do 13:00 przed budynkiem Starostwa Powiatowego w Sztumie.



Sztumskie Centrum

Informacji Europejskiej

Młodzieżowa Grupa Działania w Sztumie oraz Młodzieżowa Rady Powiatu Sztumskiego prowadzą wspólnie Sztumskie Centrum informacji Europejskiej. Istnieje ono IV 2012r. Zachęcamy do kontaktu: biuro.scie@gmail.com, a także polubienia fanpage'a SCIE.

Projekcja filmu

„Bagaż strachu”

Młodzieżowa Grupa Działania wspólnie z Zespołem Szkół im. Jana Kasprówicza w Sztumie zorganizowali projekcję filmu pt. "Bagaż strachu". Był to bardzo interesujący dokument, który ukazywał kulisy tajnego ruchu wydawniczego w czasach PRL. Film został подарowany MGD przez Instytut Pamięci Narodowej. O kolejnych spotkaniach związanych z historią będziemy informować na naszej stronie internetowej.



Ogłoszenie społeczne

**Podaruj 1 % na rzecz
organizacji pożytku publicznego**



Przedsiębiorczość dla młodych



Młodzieżowa Grupa Działania podjęła się zadania organizacji cyklu szkoleń z przedsiębiorczości. Zorganizowaliśmy je wspólnie z Młodzieżowym Centrum Kariery. Odbyły się już dwa spotkania: pierwsze dotyczyło planowania kariery, a drugie metod poszukiwania pracy – informuje **Krystian Zdziennicki**. Młodzież dowiedziała się już co warto uwzględnić w ścieżce kariery, jakie kroki podjąć już dziś, aby w przyszłości ułatwić one start na rynku pracy i znalezienie satysfakcjonującego zatrudnienia. Ponadto wszyscy uczestnicy mieli możliwość poznania siebie i rozwiązania testu predyspozycji i preferencji zawodowych. Również

została przedstawiona działalność OHP wraz z projektem „OHP jako realizator usług rynku pracy” współfinansowanym ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego, infolinie ECAM oraz przyszły projekt „Gwarancje dla Młodzieży”. Zajęcia z metod poszukiwania pracy były z kolei wprowadzeniem do wejścia na rynek pracy. Uczestnicy odwiedzili także punkt MCK w Sztumie przy ul. Reja 12. Oba zajęcia prowadziła p. **Ewa Mudław-Kapalka** doradca zawodowy z MCK.

Najbliższe warsztaty poświęcone będą pisaniu dobrego CV oraz listu motywacyjnego. Planujemy też organizację spotkania poświęconemu m.in. rozmowie kwalifikacyjnej, czy pisaniu biznesplanu – dodaje **K. Zdziennicki**.



Młodzieżowa Grupa Działania w Sztumie została założona przez aktywną młodzież z terenu powiatu sztumskiego, aby działać na rzecz lokalnej społeczności. Naszym celem jest działanie na rzecz społeczeństwa obywatelskiego. Dzięki MGD możemy się samorealizować oraz pomagać innym.

Osoby chcące otrzymywać newsletter MGD wystarczy, że wyślą e-mail na adres mgdsztum@gmail.com o treści "zamawiam newsletter", a w tytule wpiszą newsletter.

Młodzieżowe Centrum Kariery w Sztumie

MCK znajduje się przy ul. Reja 12 w Sztumie. Czynne jest od poniedziałku do piątku w godz. 7.45 do 15.45. Do Centrum mogą przychodzić osoby młode z terenu powiatu sztumskiego, które poszukują porad dotyczących kształcenia lub poszukiwania pracy. Nad pracą czuwa tam doradca zawodowy p. **Ewa Mudław-Kapalka**.



Strategia Rozwoju Miasta i Gminy Sztum -konsultacje

Krystian Zdziennicki wspólnie z **Joanną Dulską** uczestniczyli w konsultacjach społecznych dotyczących Strategii Rozwoju Miasta i Gminy Sztum na lata 2013-2020. Na spotkaniu dyskutowano nad kształtem projektu powyższej strategii, ważnego dokumentu dla sztumskiego samorządu. Szereg propozycji złożył Przewodniczący MGD - **Krystian Zdziennicki**. Głównie dotyczyły one kwestii turystyki, edukacji, a także młodzieży. Mijmy nadzieję, że zakładane cele na następne lata przyczynią się rzeczywiście do rozwoju naszej "Małej Ojczyzny".

Zachęcamy do odwiedzenia ogólnopolskich mediów młodzieżowych

www.mim24.pl



Młodzieżowa Grupa Działania w Sztumie

www.mgdsztum.blogspot.com

Polub nas na facebooku www.facebook.com/mgdsztum

Obserwuj na twitterze www.twitter.com/MGD_Sztum

mgdsztum@gmail.com

Podziel się 1 % !!!



Do końca kwietnia należy rozliczyć się z Urzędem Skarbowym. Od kilku lat można w rozliczeniu przekazać 1 % od podatku na rzecz organizacji pożytku publicznego.
O funkcjonowaniu sztumskiej OPP z Krystyną Szafrąską – Prezes Stowarzyszenia Osobom Przewlekłe Chorych „Dar Serca” rozmawia Krystian Zdziennicki.

K.Z. Stowarzyszenie Pomocy Osobom Przewlekłe Chorym „Dar Serca” jest aktywną organizacją pozarządową działającą na terenie Powiśla. Czy mogłaby Pani pokrótce przybliżyć czytelnikom czym zajmuje się Stowarzyszenie?

K. Sz. Główny cel działalności Stowarzyszenia to niesienie ulgi w cierpieniu i poprawianie jakości życia osobom niepełnosprawnym, a także przewlekłe i nieuleczalnie chorym oraz udzielanie wsparcia ich rodzinom. Stowarzyszenie zajmuje się opieką paliatywną domową nad osobami umierającymi i przewlekłe chorymi. Zajmujemy się także rehabilitacją leczniczą ambulatoryjną i społeczną. Prowadzimy również wypożyczalnię sprzętu rehabilitacyjnego i pomocniczego. W ubiegłym roku rozpoczęliśmy opiekę dzienną dla seniorów i osób niepełnosprawnych, a w obecnym zamierzamy wprowadzić możliwość

korzystania z opieki całodobowej.

K. Z. Stowarzyszenie istnieje od 1998 r. Dlaczego wtedy zdecydowała się Pani je założyć?

K. Sz. Była taka potrzeba chwili. W tym czasie wchodziła reforma ochrony zdrowia. Przynosiła nadzieje, ale także wiele niepewności i zagrożeń, szczególnie dla osób przewlekłe chorych i niepełnosprawnych. W założeniach reformy było niedostateczne finansowanie opieki zdrowotnej nad tą grupą osób. Wiązało się to z przerzuceniem odpowiedzialności na inne sfery działań, np. samorządy lokalne. Reforma wprowadziła krótkoterminowe pobyty w szpitalach. W związku z tym osoby przewlekłe chore nie znajdują tam miejsca na dłuższe pobyty, jak to było przed reformą. Trzeba było szukać innych możliwości opieki dla nich. Naszą inicjatywą pomogliśmy w rozwiązaniu tego problemu osobom potrzebującym pomocy i ich rodzinom, a także władzom samorządowym.

K. Z. W działaniach niekiedy napotyka się Pani na przeciwności. W ostatnim czasie dość głośną sprawą było to, że „Dar Serca” nie otrzymał kontraktu z NFZ? Jak ta sytuacja wygląda obecnie i jaki ma to wpływ na nasz region?

K. Sz. Brak umowy z Pomorskim Oddziałem Narodowego Funduszu Zdrowia na usługi rehabilitacyjne spowodował pogorszenie dostępu do opieki rehabilitacyjnej mieszkańcom powiatu sztumskiego. Drastycznym przykładem jest praktyczne pozbawienie dostępu do rehabilitacji ogólnoustrojowej dziennej. Z tej rehabilitacji korzystali w naszej jednostce mieszkańcy powiatu sztumskiego, ale również

ościennych tj. malborskiego i kwidzińskiego. Zatem problem rzeczywiście dotyczy regionu całego Powiśla. Warto dodać, że rehabilitacja dzienna w odróżnieniu od ambulatoryjnej polega na korzystaniu z co najmniej 5 zabiegów dziennie przez 5 dni w tygodniu w cyklu 20 dniowym. Służy głównie osobom długotrwale niepełnosprawnym, które mogą korzystać z tej formy rehabilitacji nawet do 4 razy w roku. Jest to zatem bardzo ważna usługa dla ich stanu zdrowia, a wręcz niezbędna. Aby odzyskać tę usługę przeszliśmy przez drogę odwoławczą, łącznie z rozmową z Wiceministrem Zdrowia Sławomirem Neumannem i nowym dyrektorem NFZ w Gdańsku Tadeuszem Jędrzejczykiem. Do chwili obecnej nie udało się zmienić sytuacji z powodu braku pieniędzy.

K. Z. Mimo to nie poddają się Państwo i realizują misję Stowarzyszenia. W ubiegłym roku został oddany budynek w Czerninie. Czy obecnie jest on w pełni wykorzystywany?

K. Sz. Budynek jest wykorzystywany, lecz na okres zimy naszą działalność w większości przenieśliśmy do Sztumu. Od kwietnia zaczynamy w Czerninie nową formę działalności, jaką jest opieka dzienna i całodobowa dla osób niepełnosprawnych i seniorów wymagających pomocy. Chcemy, aby budynek ten dobrze służył osobom, dla których został przystosowany. Obecnie pracujemy nad projektami realizacji tej opieki. Naszym celem jest pozyskanie środków finansowych na rozwój i wdrożenie ciekawych form zajęć aktywizujących z udziałem wolontariuszy. W opiece tej dużą rolę odgrywać będzie szeroko pojęta rehabilitacja.

Ciąg dalszy na stronie 5

K. Z. Kilku lat jesteście Organizacją Pożytku Publicznego, więc wszystkie osoby, które muszą rozliczyć się z Urzędem Skarbowym mogą przekazać 1 % od podatku na rzecz Stowarzyszenie Osobom Przewlekłe Chorym „Daru Serca”. Czy mieszkańcy Powiśla chętnie dzielą się i przekazują 1 %?

K. Sz. Zdecydowana większość podatników darczyńców to osoby należące do Urzędu Skarbowego w Malborku, zatem sądzimy, że są to głównie mieszkańcy naszego powiatu. Nie wiele osób ujawnia swoje nazwisko w zeznaniu podatkowym PIT do naszej wiadomości. Wszystkim serdecznie dziękujemy. Ta pomoc pomaga nam w rozwoju działalności i poprawie jakości usług.

K. Z. Na co przeznaczają Państwo pozyskane pieniądze?

K. Sz. Pozyskane pieniądze przeznaczaliśmy na zakup sprzętu rehabilitacyjnego i pomocniczego do pielęgnacji chorych, rehabilitacji leczniczej, ale również zadań inwestycyjnych. W tym roku przeznaczymy pozyskane pieniądze na rozwój opieki dziennej i całodobowej, tzn. jako wkład własny do wniosków o środki finansowe na nasze projekty. Dzięki spodziewanym środkom finansowym opieka ta będzie sprawowana na wysokim poziomie przy minimalnym wkładzie własnym finansowym uczestników.

K. Z. Dlaczego warto podzielić się 1% z Darem Serca” oraz jak to można zrobić?

K. Sz. Warto podzielić się 1%, gdyż pieniądze te zostaną w naszym środo-

wisku lokalnym, na potrzeby naszych mieszkańców potrzebujących pomocy w opiece. Taki dar, który jest wyrazem solidaryzmu społecznego, darczyńcy nie nie kosztuje, a obdarowanemu czyni wiele dobra. Aby podzielić się z nami 1 % należy wpisać do odpowiedniej rubryki w zeznaniu podatkowym PIT: nazwę Stowarzyszenie Pomocy Osobom Przewlekłe Chorym „DAR SERCA” oraz nr KRS 0000127529.

K.Z. Dziękuję za rozmowę

SERCE NA DŁONI

O działalności Szkolnego Koła
Wolontariatu przy ZS w Sztumie pisze
wolontariuszka Kinga Ruczkowska



W mniemaniu każdego wolontariusza pytanie „Czym jest dla Ciebie wolontariat?” pozostaje kwestią trudną do zwerbalizowania. Pomoc drugiej osobie staje się dla nas uzależnieniem, w możliwie jak najbardziej pozytywnym tego słowa znaczeniu. Najważniejsze, by znaleźć w sobie chęć do uczynienia tego pierwszego kroku, wskrzesić na tyle współczucia, by dać motywację do dalszego działania. Z własnego doświadczenia wiem, że najlepszym motorem dla aktywności wolontarystycznej jest wpływ rówieśników. Sam widok innych pomocników działa niezwykle mobilizuj-

jąco. Myślę, że najlepszym poparciem mojej tezy będzie przytoczenie słów koleżanek wolontariuszek: „Uważam, iż wolontariat nie powinien być traktowany jako rzecz wielce wartościowa czy szlachetna. Rozumiem przez to, że pomoc niesiona innym, w jakiegokolwiek formie, powinna być naturalnym odruchem każdego człowieka.”- mówi Marta, zapytana o sens swojej działalności. Z kolei Asia mówi: „Wolontariat jest wyjątkowym doświadczeniem. Jeśli tylko mamy okazję pomóc innym, robimy to z radością i bezinteresownie. Czasem drobnostkami jesteśmy w stanie uszczęśliwić ludzi, co jednocześnie nas podnosi na duchu.”. Ciężko ubrać w słowa potrzebę serca, jednak najlepiej możemy wyrazić to działaniem. Od kilku lat z ogromną przyjemnością uczestniczymy w kwestach na rzecz „Daru Serca”. Corocznie na szkolnym poletku sadzimy żonkile w ramach akcji „Pola nadziei”. Pragniemy dzielić się naszym doświadczeniem ze wszystkimi osobami noszącymi w sercu potrzebę niesienia pomocy, aby mogła się ona uzewnętrznić w jak najefektywniejszy sposób. Nie sposób określić ilości przedsięwzięć, w które byliśmy zaangażowani. Każde kolejne przedsięwzięcie to dla nas nauka o drugim człowieku, jego potrzebach i psychice. Ile na świecie ludzi tyle pragnień, z których większość ma szansę się zrealizować tylko dzięki pomocy innych. Cytując słowa znanej melodii, mam nadzieję, że „ludzi dobrej woli jest więcej i mocno wierzę w to, iż ten świat nie zginie dzięki nim.”

Dziewczyna z plakatu



Magdalena Figur urodziła się w 1927 r. w Nowinach w powiecie sztumskim, wówczas poza granicami II Rzeczypospolitej, gdyż jej rodzinne ziemie po przegranej plebiscycie na Warmii, Mazurach i Powiślu pozostały przy państwie niemieckim. Po 1945 r. Sztum i okolice stały się częścią Polski. Wówczas też nastał przychylny okres dla naszej bohaterki tzw. „Dziewczyny z plakatu”. Tak ta Pani, którą znamy ze socrealistycznego plakatu „Kobiety na traktory”, czy „Młodzieży – Naprzód do walki o szczęśliwą socjalistyczną wieś polską” to właśnie **Magdalena Figur**. W 1949 r. w Wilanowie zrobiono jej zdjęcie, które później zostało wykorzystane do zrobienia plakatu propagandowego.

Pierwsza traktorzystka została odznaczona szeregiem odznaczeń. W 1952 r. spotkała się nawet z prezydentem **Bolesławem Bierutem**, który gratulował jej osiągnięć związanych z odbudową kraju. W czasach PRL była ikoną kobiet, przodowniczką pracy. Można powiedzieć, że była główną bohaterką sojuszu chłopsko-robotniczego. Często uczyła też mężczyzn jak właściwie wykorzystywać traktor w pracy w rolnictwie. W końcu ta maszyna, symbol nowoczesnego rolnictwa, przyniosła jej sławę i dzięki niej zapisała się na kartach historii.

Praca na traktorze sprawiała jej ogromną przyjemność. Niemalże do końca życia (2007 r.) ze wzruszeniem wspominała właśnie swoje ukochane traktory. Warto nadmienić, że nieraz przewyższała mężczyzn dokładnością w pracach na polu. Mieszkańcy wsi Bągart (gm. Dzierżoń), w której przez lata pracowała, bardzo ciepło ją wspominają.

Zachęcam do obejrzenia filmu dokumentalnego pt. „Dziewczyna z plakatu”.

Krystian Zdziennicki

„Wyzwolenie” Sztumu w 1945 r.

W roku 1945 zakończyła się II wojna światowa, która totalnie zmieniła porządek świata. Warto jednak zastanowić się jak wyglądało przejście Sztumu i okolic z rąk Niemców. W czasach PRL-u owo przejście miasta nazywane było wyzwoleniem przez "sojuszniczą" Armię Czerwoną. Powiat sztumski zdobywała, a tak właściwie przejmowała 2 armia uderzeniowa **gen. Fiedunińskiego**, wchodząca w skład 2 Frontu Białoruskiego. Żołnierze radzieccy wchodzili w większości na tereny opuszczone przez obywateli III Rzeszy, którzy wówczas w obawie przed prześladowaniami uciekali na zachód. Od 22-24 I 1945 r. starosta sztumski **Artur Franz** zarządził ponadto ewakuację mieszkańców. Wówczas niemal całkowicie opustoszały miasta naszego powiatu tj. Sztum i Dzierżoń.

Powiśle przez Rosjan było uważane za rdzenne ziemie niemieckie, dlatego też żołnierze radzieccy dokonywali grabieży mienia, a także brutalnych mordów oraz gwałtów na miejscowej ludności. "Wyzwolenie" powiatu sztumskiego miało miejsce od 25-27 stycznia 1945 r. Następnie wprowadzono radziecką administrację wojskową. Rosjanie nie pozostawili po sobie miłej pamiątki, gdyż na początku lutego spalili znaczną część miasta (35%). Jak się okazało był to odwet za śmiertelne zatrucie kilkunastu czerwonoarmistów, którzy w drogerii **Augusta Samatina** (na rogu Rynku) znaleźli spirytus salicylowy i go wypili. Było to niefortunne zdarzenie zarówno dla "bohaterów radzieckich" jak i naszego miasta, które zostało pozbawione pięknego rynku, a także części budynków wokół niego. Należy także nadmienić, że los Sztumu nie był odosobniony wśród miast leżących na linii frontu.

Krystian Zdziennicki